

# Czy Park Jurajski uratuje okolice Olsztyna przed fajerwerkami?

Olsztyn, o którym mowa to miejscowość położona koło Częstochowy w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Miejscowość ta słynie z niezwykle pięknych, dobrze zachowanych ruin średniowiecznego zamku. Właśnie tam od pięciu lat odbywa się późnym latem pokaz ogni sztucznych i laserów. Na imprezę ściągają dwieście tysięcy ludzi. Tłum lokuje się wokół zamkowego wzgórza, zaś na murach dzielni pirotechnicy wystrzelują w powietrze tony toksycznych substancji. Emitowane do atmosfery związki strontu i baru powodują m.in. odwapnienie kości, zwyrodnienie wątroby i śledziony, porażenie serca.

Od kilku lat obserwowane jest powolne acz stałe ubożenie okolicznej flory i fauny. Zanikają rzadkie gatunki roślin i zwierząt.

W 1991 roku wojewoda częstochowski powołał zespół z zadaniem przygotowania projektu Jurajskiego Parku Narodowego. Rok temu zespół wręczył gotowy projekt (wykonany społecznie przez 15-osobowy zespół pod kierownictwem prof. Romualda Olaczka) wojewodzie i sprawa ucichła. W skład projektowanego parku wchodziły gminy: Olsztyn, Janów, Niegowa i Żarki. Park będzie miał charakter wyspowy, gdyż składał się będzie z dwóch części: złotopotockiej (nieco ponad 4000 ha) i olsztyńskiej (1109 ha). Od dawna na Jurę zjeżdżają masowo turyści w celu uprawiania wspinaczki, jazdy na rowerach, lotniarstwa, narciarstwa, penetracji jaskiń i podziwiania ruin zamków na tzw. szlaku Orlich Gniazd. Miejscowa ludność boi się ograniczeń, które ich zdaniem odstraszą turystów. Boją się również ograniczeń budowy takich obiektów jak fermy hodowlane, chociaż ze względu na brak wody fermy takie od lat już nie powstają w tym regionie. Wydaje się jednak, że największe obawy budzi właśnie możliwość zakazu urządzania fajerwerkowej imprezy na zamku w Olsztynie.

Chociaż większość obaw jest nieuzasadniona – bo właśnie kontynuowanie obecnej samowoli turystycznej najbardziej zagraża regionowi – i utworzenie parku podniosłoby prestiż regionu i przyciągnęło ludzi, to jednak opór przed jego tworzeniem może być poważną przeszkodą.

Potrzebne jest poparcie ekologów i wyrażenie sprzeciwu wobec utrzymywania tego rodzaju imprezy jak pokazy sztucznych ogni w miejscu o wyjątkowych wartościach przyrodniczych.

Można pisać na adres: Wicewojewoda Częstochowski, pan Mirosław Kula lub Wojewódzki Konserwator Przyrody mgr inż. W.P. Sobala, ul. Jana III Sobieskiego 7, 42-200 Częstochowa

Oprac. na podst. tekstu nadesłanego przez **Joannę Matusiak**

Kontakt: Ośrodek Działań Ekologicznych „Źródła”, Łódź

Popularne informacje na temat parku można znaleźć w ilustrowanej broszurze Janusza Hereźniaka „Tworzymy Jurajski Park Narodowy” (wydawca: Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Częstochowie).